

EUGENIUSZ KOWALEWSKI, MICHAŁ P. ZIEMIAK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

O POTRZEBIE ZMIAN ART. 28 I 28A USTAWY O UBEZPIECZENIACH OBOWIĄZKOWYCH

1. WSTĘP

Artykuły 28 i 28a ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych¹ w swym obecnym brzmieniu obowiązują, począwszy od 11 lutego 2012 r., i znajdują zastosowanie do umów ubezpieczenia zawartych po tej dacie². Wskazane przepisy regulują wyjątkowo istotną dla praktyki ubezpieczeniowej problematykę prolongowania *ex lege* umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz tzw. ubezpieczenia podwójnego³. Dla porządku wypowiedzi wskazać trzeba, że prolongowanie umowy,

¹ Tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 2060 ze zm. (dalej: u.u.o.).

² Por. art. 6 ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 205, poz. 1210).

³ Co więcej, analogiczne regulacje – dotyczące ubezpieczenia obowiązkowego OC rolnika oraz ubezpieczenia budynków rolniczych – zawarte zostały odpowiednio w art. 46-46a oraz w art. 62-62a u.u.o. Dlatego rozważania ujęte w niniejszym artykule odnosić można także do tych ubezpieczeń.

oparte na przepisie art. 28 jest niczym innym jak milczącym zawarciem umowy ubezpieczenia na okres kolejnych 12 miesięcy⁴.

Niestety, zarówno redakcja przywołanych przepisów, jak i skutki ich stosowania w praktyce wywołują liczne wątpliwości i trudności interpretacyjne.

Z tych właśnie przyczyn celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia najważniejszych zagadnień związanych z prawidłową wykładnią art. 28 i 28a u.u.o., a także wskazanie kierunków zmian, które pozwoliłyby na eliminację kontrowersji wiążących się z obecnym stanem prawnym w obszarze uregulowań ubezpieczeń obowiązkowych, w szczególności zaś ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

2. POSIADACZ CZY UBEZPIECZAJĄCY?

PROBLEM SIATKI POJĘCIOWEJ W ART. 28 I 28A U.U.O.

Przepisy, które będą przedmiotem dalszych rozważań, posługują się pojęciem „posiadacz pojazdu”, a nie „ubezpieczający” (czyli strony umowy ubezpieczenia). Zgodnie bowiem z art. 23 ust. 1 u.u.o. to posiadacz pojazdu jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 10 ust. 1 u.u.o. obowiązek ubezpieczenia uważa się za spełniony, jeżeli została zawarta umowa ubezpieczenia, na podstawie której osoba obciążona tym obowiązkiem korzysta z ochrony ubezpieczeniowej, a czas trwania i zakres tej ochrony odpowiadają przepisom ustawy lub odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych wprowadzających obowiązek ubezpieczenia. Inaczej mówiąc, posiadacz nie musi być zawsze ubezpieczającym, wystarczy, że jest ubezpieczonym (tj. korzysta z ochrony ubezpieczeniowej mającej swe źródło w umowie zawartej przez inną osobę) – umowa ubezpieczenia może zostać zawarta na przykład na cudzy rachunek,

⁴ Tak trafnie por. D. MAŚNIAK, [w:] *Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, I: *Komentarz*², red. M. SERWACH («Lex/el.», komentarz do art. 28, pkt 1).

a więc przy wykorzystaniu figury prawnej z art. 808 kodeksu cywilnego⁵. Przepisy art. 28 oraz 28a nie rozróżniają jednak posiadacza-ubezpieczającego od posiadacza, który ubezpieczającym nie jest. To zaś prowadzi do wątpliwości odnośnie do podmiotu uprawnionego do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia czy też adresata obowiązków informacyjnych spoczywających na zakładzie ubezpieczeń.

Mimo wyraźnego i kategorycznego brzmienia art. 28 i 28a u.u.o. należy odejść od wykładni językowej tych przepisów i wyłączyć możliwość wypowiedzenia umowy przez posiadacza pojazdu, jeżeli nie jest on stroną umowy ubezpieczenia⁶. Trzeba pamiętać, że w przypadku ubezpieczenia na cudzy rachunek to ubezpieczający – a nie ubezpieczony – składa oświadczenia o wypowiedzeniu czy odstąpieniu od umowy⁷. Mają one bowiem charakter czynności jednostronnych, prawnokształtujących (znoszą stosunek ubezpieczenia), co przysługuje wyłącznie stronom umów⁸. Przeciwnie rozwiązanie wydaje się nie do pogodzenia z ogólnymi regułami prawa zobowiązań. Co więcej, skoro ustawodawca w art. 10

⁵ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 459); dalej: k.c.

⁶ Por. podobnie, choć mniej kategorycznie, M. ORLICKI, *Ubezpieczenia obowiązkowe*, Warszawa 2012, s. 318 i n.

⁷ Por. M.P. ZIEMIAK, *Strony i podmioty grupowego ubezpieczenia na życie*, [w:] *Ubezpieczenia grupowe na życie a prawo zamówień publicznych*, red. E. KOWALEWSKI, Toruń 2010, s. 107.

⁸ W literaturze fachowej przedstawiono jednak pogląd, zgodnie z którym przepis art. 28 ust. 1 u.u.o. można traktować jako *lex specialis* zarówno w stosunku do ogólnych reguł prawa cywilnego, jak i do przepisów kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (np. art. 812 § 4 k.c.), które dają uprawnienie wypowiedzenia umowy wyłącznie ubezpieczającemu, przyjmując tym samym, że gdyby ustawodawca chciał zachować ogólne reguły do wypowiedzania umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, w przepisach tej ustawy posługiwałby się pojęciem „ubezpieczający”, a nie „posiadacz” – por. A. DĄBROWSKA, *Wybrane problemy dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na tle przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK – cd.*, «Monitor Ubezpieczeniowy» 51/2012, s. 34-35. Powołana autorka ostatecznie przyjmuje jednak, że wobec niejasnej redakcji omawianego przepisu konieczna wydaje się interwencja ustawodawcy.

ust. 1 u.u.o. przesądza o możliwości korzystania z ochrony, to odwołać się należy do reguł wykładni systemowej i wziąć pod uwagę istotę oraz charakter prawny ubezpieczenia na cudzy rachunek. Podobnie tłumaczy się relację, jaka zachodzi między wspomnianym art. 10 ust. 1 oraz art. 23 ust. 1 u.u.o., zgodnie z którym to posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC⁹. Posiadacz nie musi być stroną umowy ubezpieczenia, lecz wystarczy, by korzystał z ochrony, której podstawą jest umowa ubezpieczenia, gwarantująca odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń¹⁰.

Z tych względów, w dalszej części niniejszego artykułu przyjęto, że uprawnienia oraz obowiązki płynące z art. 28 oraz 28a u.u.o. odnoszą się do ubezpieczającego, a nie ubezpieczonego.

3. USTAWOWA KLAUZULA PROLONGACYJNA (ART. 28 UST. 1 U.U.O.)

Odnosnie do problemu zawierania umów ubezpieczenia OC w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. (tzw. ustawowa klauzula prolongacyjna) należy przede wszystkim zwrócić uwagę na samo brzmienie tego przepisu, zgodnie z którym: „Jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy [...]”. Przepis ten statuuje zasadę, że na skutek działania klauzuli prolongacyjnej dochodzi do zawarcia „następnej” (kolejnej),

⁹ Por. K. NIEZGODA, [w:] *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, red. J. MIASKOWSKI, K. NIEZGODA, P. SKAWIŃSKI, Warszawa 2012 («Legalis», komentarz do art. 23, pkt 6).

¹⁰ Analogiczne stanowisko odnajdujemy w uzasadnieniu do noweli ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (por. s. 4 uzasadnienia, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/3960>, dostęp 7 maja 2017 r.).

a więc nowej umowy ubezpieczenia¹¹. Nie mamy zatem do czynienia z „przedłużeniem” umowy dotychczasowej czy jej „wznowieniem” *sensu stricto*, ale wspomnianym milczącym zawarciem kolejnej umowy. Następna umowa ubezpieczenia w rozumieniu art. 28 ust. 1 u.u.o. – choć zachowuje tożsamość podmiotów i przedmiotu stosunku ubezpieczenia – stanowi odrębny od swojej poprzedniczki byt prawny. Stanowisko takie jest ugruntowane w doktrynie¹².

Wyjaśnienia wymaga kwestia wypowiedzenia umowy. Istotę wypowiedzenia bardzo plastycznie ujęto w wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z 11 grudnia 2013 r.¹³ Słusznie bowiem zważył sąd, że: „[...] klauzula prolongacyjna przewidująca »milczące« zawarcie umowy ubezpieczenia na następny okres 12 miesięcy służyła zapewnieniu nieprzerwanej ochrony ubezpieczeniowej na następny okres 12 miesięcy. Stanowczego podkreślenia wymaga, że jeśli posiadacz pojazdu nie był zadowolony z ochrony dotychczasowego ubezpieczyciela i na kolejny okres 12 miesięcy chciał zawrzeć umowę z innym ubezpieczycielem, musiał o powyższym zawiadomić dotychczasowego ubezpieczyciela najpóźniej w dniu poprzedzającym upływ okresu ubezpieczenia (podkreśl. aut.), składając stosowne oświadczenie wyrażające wolę niezawierania kolejnej umowy zwane tu wypowiedzeniem. Jeśli tego nie zrobił, to przez następne 12 miesięcy zobowiązany był do korzystania z ochrony świadczonej przez dotychczasowego ubezpieczyciela, co nieodzownie łączyło się z obowiązkiem uiszczania składek”. Wspomniana na wstępie artykułu nowela ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wprowadziła szczególne zasady związane ze składaniem oświadczeń woli przez ubezpieczających. Chodzi tu o art. 18 ust. 3 u.u.o., zgodnie z którym

¹¹ Która często różni się od dotychczasowej umowy m.in. parametrami finansowymi, np. wysokością składki.

¹² Por. E. KOWALEWSKI, T. SANGOWSKI, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 278; *Ubezpieczenia komunikacyjne*, red. S. ROGOWSKI, Warszawa 2008, s. 51; por. też M. ORLICKI, [w:] *Obowiązkowe ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych*, red. M. ORLICKI, J. POKRZYWNIAK, A. RACZYŃSKI, Bydgoszcz-Poznań 2007, s. 107.

¹³ II Ca 1088/13 («Legalis» nr 1575871).

w przypadku nadania oświadczenia o wypowiedzeniu lub odstąpieniu od umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1-3, przesyłką listową, za chwilę jego złożenia uważa się datę nadania oświadczenia w placówce pocztowej operatora pocztowego¹⁴. Jeżeli więc ubezpieczający odstępuje od umowy lub wypowiada ją, znajduje zastosowanie zasada „stempla pocztowego”¹⁵. Tym samym – precyzując wywody wspomnianego wcześniej sądu – umowa ubezpieczenia zostanie skutecznie wypowiedziana w oparciu o art. 28 ust. 1 u.u.o., jeżeli ubezpieczający nada listem poleconym oświadczenie o wypowiedzeniu najpóźniej w dniu poprzedzającym upływ dwunastomiesięcznego okresu ubezpieczenia. Dodatkowo oświadczenie może zostać złożone tego dnia agentowi zakładu ubezpieczeń, ze skutkiem doręczenia temu zakładowi. Zgodnie bowiem z art. 30 ust. 1 ustawy z 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej¹⁶, zawiadomienia i oświadczenia składane w związku z zawartą umową ubezpieczenia agentowi ubezpieczeniowemu uznaje się za złożone zakładowi ubezpieczeń, w imieniu lub na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa, o ile zostały złożone na piśmie lub na innym trwałym nośniku¹⁷. Wreszcie,

¹⁴ Wyznaczonego zgodnie z ustawą z 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1113 ze zm.).

¹⁵ Należy się zastanowić, czy istnieją racjonalne podstawy do różnicowania sytuacji ubezpieczającego w omawianym zakresie tylko w oparciu o kryterium obowiązkowego charakteru, czy mamy do czynienia z umową ubezpieczenia. Naszym zdaniem nie. Po pierwsze, nie przemawia za wprowadzeniem na grunt ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych „zasady stempla pocztowego” samo funkcjonowanie ustawowych klauzul prolongacyjnych. Klauzule prolongacyjne mogą zostać zawarte również w treści umowy ubezpieczenia dobrowolnego i wywierać takie same skutki prawne jak ustawowe klauzule prolongacyjne. Po drugie, należy zadać pytanie, dlaczego ustawodawca zawęży wykorzystanie „zasady stempla pocztowego” tylko w przypadku wybranych ubezpieczeń obowiązkowych (tj. tych, o których mowa w art. 4 pkt 1-3 u.u.o.). W naszym przekonaniu dochodzi tu – po raz kolejny – do niezasadnego różnicowania sytuacji ubezpieczających i to w ramach samych ubezpieczeń obowiązkowych. Zasada ta winna być stosowana jednolicie dla wszystkich ubezpieczeń obowiązkowych.

¹⁶ Dz. U. z 2015 r. poz. 1844 ze zm. (dalej: u.d.u.r.).

¹⁷ Przy czym – zgodnie z art. 30 ust. 2 u.d.u.r. – zakład ubezpieczeń nie może wyłączyć ani ograniczyć upoważnienia agenta ubezpieczeniowego do odbierania zawiadomień i oświadczeń (por. więcej na ten temat M.P. ZIEMIAK, *Zawieranie*

wypowiedzenie skuteczne jest *ex nunc*, co z kolei oznacza, że umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z upływem dwunastomiesięcznego okresu, na który została zawarta, *ergo* zakładowi ubezpieczeń przysługuje cała należna składka za ten okres.

Warunkiem zawarcia kolejnej umowy ubezpieczenia z wykorzystaniem ustawowej klauzuli pro-longacyjnej jest opłacenie całej należnej składki za poprzedni okres – ubezpieczenia. Powstaje jednak pytanie, czy w przypadku, gdy zakład ubezpieczeń zażąda od ubezpieczającego dopłaty składki (np. w wyniku ustalenia szkodowego przebiegu ubezpieczenia), a składka taka nie zostanie opłacona do końca trwania dwunastomiesięcznego okresu ubezpieczenia, następuje zawarcie kolejnej umowy w trybie art. 28 ust. 1. Zgodnie z dyspozycją art. 8a ust. 1 u.u.o., jeżeli ubezpieczający nie podał zakładowi ubezpieczeń znanych sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał przed zawarciem umowy ubezpieczenia obowiązkowego i które pociągają za sobą istotną zmianę prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego, zakład ubezpieczeń ma prawo żądać odpowiedniej zmiany wysokości składki ubezpieczeniowej z uwzględnieniem zwiększenia prawdopodobieństwa wypadku ubezpieczeniowego wskutek okoliczności niepodanych do jego wiadomości.

Tymczasem art. 28 ust. 2 pkt 1 u.u.o. stanowi, że nie dochodzi do zawarcia kolejnej umowy ubezpieczenia w trybie art. 28 ust. 1, jeżeli nie została opłacona w całości określona w umowie składka. Problem tkwi w wykładni pojęcia „składka określona w umowie”. Naszym zdaniem przyjąć należy, że chodzi tu o składkę, która zgodnie z obowiązującymi u danego ubezpieczyciela taryfami miała zostać zapłacona przez konkretnego ubezpieczającego – będzie to więc składka należna ubezpieczycielowi w wysokości według kalkulacji na ostatni dzień dwunastomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Skoro ubezpieczający świadomie (tj. w złej wierze) nie podał okoliczności, o które ubezpieczyciel

i wykonywanie umów ubezpieczenia w świetle projektu ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Wybrane zagadnienia, «Wiadomości Ubezpieczeniowe» 1/2015, s. 25).

zapytywał (np. co do przebiegu szkodowości za lata poprzednie), a ubezpieczyciel uzyska już po zawarciu umowy ubezpieczenia informacje o tych okolicznościach wpływających na wysokość składki, to naturalnie nie można przyjąć, że pierwotnie „określona” (ustalona) w umowie wysokość składki jest prawidłowa, ponieważ składka ta *ab initio* powinna być wyższa. Wręcz przeciwnie, jest ona sprzeczna z obowiązującą taryfą składek, a w rezultacie nie może być uznana za właściwie określone świadczenie, należne ubezpieczycielowi. W takiej sytuacji ubezpieczycielowi przysługuje ustawowo uregulowane roszczenie o dopłatę składki, co z kolei oznacza, że składka nie została opłacona w całości. Skoro tak, to zachodzi przesłanka negatywna ujęta w art. 28 ust. 2 pkt 1 u.u.o., która wyłącza możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia OC w trybie art. 28 ust. 1. Na marginesie zauważyć należy, że analogiczna ocena będzie zasadna w sytuacji określonej dyspozycją art. 31 ust. 2 u.u.o., kiedy ubezpieczyciel zażąda od nabywcy pojazdu zapłaty obciążających go zwyczaj w ramach obowiązującej taryfy.

Podsumowując, omawiany art. 28 ust. 1 u.u.o. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, statuującym „sztandarową” dla ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zasadę automatycznej kontynuacji ubezpieczenia (zapewniającej trwałość stosunku prawnego i ciągłość ochrony ubezpieczeniowej). Ma to zapobiegać sytuacjom, w których posiadacz pojazdu mechanicznego na przykład swoim zaniechaniem czy zaniedbaniem (często w sposób niezawiniony czy nieświadomy) nie zawiera stosownej umowy ubezpieczenia na okres przyszły.

4. OBOWIĄZKI INFORMACYJNE WOBEC UBEZPIECZAJĄCEGO (ART. 28 UST. 1A I N.)

Zgodnie z dyspozycją art. 28 ust. 1a u.u.o. w razie zawarcia umowy w trybie ustawowej klauzuli prolongacyjnej, zakład ubezpieczeń jest obowiązany potwierdzić zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia w terminie 14 dni od

dnia jej zawarcia¹⁸. Powstaje pytanie, czy do spełnienia przez zakład ubezpieczeń obowiązku wysłania tego dokumentu w przypisanym na to terminie wystarczające będzie wysłanie go także przed zakończeniem dotychczasowego dwunastomiesięcznego okresu ubezpieczenia. Omawiany przepis statuuje końcowy (ostateczny) termin, w którym ubezpieczyciel obowiązany jest doręczyć dokument ubezpieczenia. Ustawa nie mówi nic o momencie początkowym. Skoro tak, to można przyjąć, że doręczenie dokumentu dotyczącego następnego okresu ubezpieczenia jeszcze przed jego rozpoczęciem jest możliwe. W szczególności wydaje się możliwe i wystarczające przesłanie dokumentu ubezpieczenia wraz z informacjami, o których mowa w art. 28 ust. 1b i n. u.u.o.

Powstaje jednak pytanie o sens takiego rozwiązania, poza ograniczeniem kosztów doręczeń przez ubezpieczycieli, choć w zakresie doręczania dokumentów ubezpieczenia coraz powszechniejsza jest praktyka przesyłania ich pocztą elektroniczną. Przykładowo, ubezpieczający może umowę ubezpieczenia wypowiedzieć, o ile zawarta została ona na podstawie art. 28 ust. 1. Ze względu na krótki okres wypowiedzenia, dokument ubezpieczenia może zostać wystawiony przed doręczeniem ubezpieczycielowi oświadczenia o wypowiedzeniu. Dlatego wysłanie dokumentu ubezpieczenia przed upływem dwunastomiesięcznego okresu wypowiedzenia ograniczyć moim zdaniem należy do przypadków, w których ubezpieczyciel ma pewność, że ubezpieczający zamierza pozostać z nim w stosunku obligacyjnym. W przeciwnym razie może

¹⁸ Naszym zdaniem dochodzi tu do zdublowania treści art. 809 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel zobowiązany jest potwierdzić zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia. Po pierwsze, przepis ten znajduje także zastosowanie do umów ubezpieczenia obowiązkowego, ze względu na dyspozycję art. 22 ust. 1 u.u.o. Po drugie, ubezpieczyciele muszą stosować art. 809 § 1 k.c. w każdym przypadku zawarcia nowej umowy ubezpieczenia, bez względu na jaki sposób dochodzi do zawarcia takiej umowy (złożenie wniosku przez ubezpieczającego, zadziałanie ustawowej czy umownej klauzuli prolongacyjnej itp.), zgodnie z zasadą wykładni językowej *lege non distinguente* (skoro ustawodawca nie wprowadził wyraźnego rozróżnienia w samym przepisie, to nie wolno tego robić interpretatorowi w procesie wykładni). Tym samym nie było racjonalnej potrzeby tworzenia odrębnej regulacji prawnej w zakresie doręczania dokumentów ubezpieczenia w ubezpieczeniach obowiązkowych.

to rodzić problemy natury praktycznej (np. konieczność unieważniania dokumentów ubezpieczenia).

Nowela ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wprowadziła też wiele obowiązków informacyjnych związanych z zawieraniem umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie z brzmieniem art. 28 ust. 1b i 1d nie później niż 14 dni przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC została zawarta, zakład ubezpieczeń jest obowiązany do wysłania ubezpieczającemu informacji o ubezpieczeniu na kolejny okres ubezpieczenia. Natomiast zgodnie z art. 28 ust. 1f przepisów ust. 1a-1e nie stosuje się do umów zawieranych w trybie negocjacji z przedsiębiorcą.

Po pierwsze, wyjaśnić trzeba, jakie umowy należy zaliczać do umów zawartych w trybie negocjacji z przedsiębiorcą. Kluczowe jest w tym przypadku pojęcie „negocjacja”. Artykuł 72 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. W doktrynie słusznie przyjmuje się, że negocjacje polegają na wzajemnym oddziaływaniu na siebie, dyskusji, przeciwstawianiu własnych interesów każdej ze stron i powoływaniu argumentów wspierających prezentowane przez każdą ze stron stanowisko¹⁹. Z tej charakterystyki pojęcia „negocjacje” wynika, że za umowy zawierane w trybie negocjacji w rozumieniu 28 ust. 1f uznać należy wyłącznie te, które spełniają następujące kryteria:

1. zawierane są z przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. i pozostają w związku z prowadzoną przez tego przedsiębiorcę działalnością gospodarczą lub zawodową;
2. zawarcie umowy nie jest oparte na systemie adhezyjnego przystąpienia do gotowej, z góry ustalonej przez ubezpieczyciela umowy;
3. zawarcie umowy nie jest oparte na akceptacji gotowej oferty ubezpieczyciela, nie wynika z przeprowadzonej aukcji oraz przetargu;

¹⁹ Por. M. PYZIAK-SZAFNICKA, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. KSIĘŻAK, M. PYZIAK-SZAFNICKA («Lex/el.», komentarz do art. 72, pkt 2 i powołana tam literatura).

4. również, gdy zawierane są za pośrednictwem brokera ubezpieczeniowego, ze względu na brzmienie art. 4 pkt 2 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym²⁰, pod warunkiem że udział brokera w zawarciu umowy nie jest ograniczony wyłącznie do wyboru gotowej oferty ubezpieczyciela;

5. również, gdy zawierane są za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego, o ile agent jest należycie umocowany do prowadzenia w imieniu ubezpieczyciela negocjacji z podmiotem poszukującym ochrony ubezpieczeniowej

Po drugie, wyjaśnić trzeba następującą kwestię. Czy jeżeli ubezpieczający po otrzymaniu informacji z art. 28 ust. 1b i n. zawrze – przed upływem dotychczasowego dwunastomiesięcznego okresu ubezpieczenia – umowę ubezpieczenia na kolejny okres ubezpieczenia u agenta ubezpieczeniowego reprezentującego zakład ubezpieczeń, w którym dotychczas był ubezpieczony, to dojdzie do zawarcia umowy ubezpieczenia na kolejny okres ubezpieczenia w trybie ustawowej klauzuli prolongacyjnej, czy też nie będzie to umowa zawarta w tym trybie? Należy przyjąć, że w omawianym przypadku nie dochodzi do zawarcia następnej umowy ubezpieczenia OC na podstawie klauzuli prolongacyjnej. W rezultacie mamy więc do czynienia z umową zawartą w trybie ofertowym, za pośrednictwem agenta lub multiagenta.

Do skutecznego zawarcia umowy ubezpieczenia OC w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. dochodzi bez składania przez ubezpieczającego (oraz ubezpieczyciela) jakichkolwiek oświadczeń woli. Co więcej, pozytywną przesłanką zawarcia umowy ubezpieczenia w tym trybie jest brak oświadczenia ubezpieczającego o wypowiedzeniu dotychczasowej umowy ubezpieczenia (o ile nie występują przesłanki negatywne określone m.in. w art. 28 ust. 2). Często ubezpieczający opłaca składkę za następny okres ubezpieczenia jeszcze przed zakończeniem trwającego 12 miesięcy okresu, na który została zawarta umowa. W takim przypadku zachowanie ubezpieczającego jest równoznaczne z manifestacją

²⁰ Ustawa z 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 2077 ze zm.); dalej: u.p.u.

jego woli co do wspomnianego milczącego zawarcia kolejnej umowy z danym ubezpieczycielem.

Wreszcie trzeba zauważyć, że zawieranie umów ubezpieczenia OC w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. ma charakter wyjątkowy, podyktowany koniecznością zapewnienia lub przynajmniej zwiększenia prawdopodobieństwa posiadania ochrony ubezpieczeniowej przez ubezpieczającego – posiadacza pojazdu mechanicznego. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę ubezpieczenia za pośrednictwem agenta, dochodzi do „klasycznego” zawarcia umowy w trybie ofertowym. Ubezpieczający składa więc wyraźne oświadczenie woli, tj. ofertę zawarcia umowy ubezpieczenia z konkretnym ubezpieczycielem. Z kolei agent – działając w imieniu i na rzecz ubezpieczyciela – składa oświadczenie o przyjęciu oferty (często pobierając od razu składkę lub jej ratę i wystawiając dokument ubezpieczenia). Jednocześnie agent, co jest obecnie regułą, wprowadza dane dotyczące zawartej z ubezpieczającym umowy do systemu komputerowego ubezpieczyciela, tym samym „ewidencjonując” umowę. Skoro tak, to nie może być mowy o działaniu w takim przypadku klauzuli prolongacyjnej, gdyż obie strony wyraźnie manifestują swój zamiar zawarcia umowy. Bez znaczenia pozostaje, czy umowa ubezpieczenia OC zawierana za pośrednictwem agenta lub multiagenta dotyczy okresu ubezpieczenia, który byłby objęty umową ubezpieczenia zawartą w trybie ustawowej klauzuli prolongacyjnej. Istotny jest bowiem sposób zawarcia umowy. Nie mamy do czynienia z umową zawartą w oparciu o „fikcję prawną”, jaką posługuje się ustawodawca w art. 28 ust. 1 u.u.o. (milczące zawarcie kolejnej umowy), lecz na podstawie zgodnych oświadczeń woli stron.

Powyższy wywód uściślić trzeba o następującą uwagę. Może zdarzyć się sytuacja, w której agent lub multiagent nie poinformuje odpowiednio wcześniej ubezpieczyciela o fakcie zawarcia umowy lub też nie wprowadzi jej do systemu komputerowego ubezpieczyciela. W tym przypadku możemy więc mieć do czynienia ze stanem faktycznym, do którego odnosi się dyspozycja art. 28a ust. 3 u.u.o. Zgodnie z tym przepisem, w sytuacji gdy doszło do zawarcia kilku umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w odniesieniu do tego samego pojazdu mechanicznego, z tym samym okresem ubezpieczenia i z jednym zakładem ubezpieczeń, wówczas temu zakładowi ubezpieczeń należy się składka

ubezpieczeniowa z tytułu jednej umowy ubezpieczenia. Jednakże w takim przypadku musi występować zbieżność „okresów ubezpieczenia”, co oznacza, że umowa zawarta za pośrednictwem agenta oraz w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. musi pokrywać ten sam – ściśle określony – przedział czasowy będący jednocześnie materialnym okresem ubezpieczenia, o czym więcej w dalszej części niniejszego artykułu.

Po trzecie, art. 28 ust. 1b posługuje się mało precyzyjnym pojęciem „wysłanie” informacji. Jak zatem zakład ubezpieczeń wykazać ma – na przykład przed organem nadzoru – że zadośćuczynił omawianym obowiązkom informacyjnym? Przede wszystkim ustawa nie mówi nic o „dostarczeniu” informacji. Co więcej, wysłanie informacji w formie pisemnej ma wyłącznie „umożliwić” poinformowanie ubezpieczającego. Stąd przyjąć należy, że wykazanie spełnienia obowiązku wysłania informacji nie wymaga dowodu nadania informacji listem poleconym czy potwierdzeniem odbioru tego listu. Ubezpieczyciel może zatem wykazać, że zadośćuczynił przepisom art. 28 u.u.o. wszystkimi możliwymi sposobami. Oczywiście przesłanie informacji listem poleconym lub listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru jest najlepszym środkiem wykazania spełnienia obowiązku, niemniej przekłada się bezpośrednio na znaczący wzrost kosztów administracyjnych ubezpieczyciela.

W omawianym przypadku istotne jest znaczenie pojęcia „niezwłocznego” poinformowania ubezpieczającego. Mamy bowiem do czynienia z pojęciem niedookreślonym. W orzecznictwie przyjmuje się, że termin „niezwłocznie” należy rozumieć jako termin realny (rzeczywisty), ale nie natychmiastowy²¹. W przypadku zobowiązań ubezpieczyciela z art. 28 ust. 1b-1d u.u.o. trzeba mieć na uwadze relację terminu, w którym informacja musi zostać wysłana (co najmniej 14 dni przed upływem 12 miesięcy, na który została zawarta umowa), do pojęcia niezwłoczności. Można przyjąć, że jeżeli ubezpieczyciel wyśle informacje we wskazanym 14. dniu, to termin, w którym informacja powinna dotrzeć do

²¹ Por. chociażby wyrok SN z 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, «Lex» nr 738077, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3 listopada 2016 r., I ACa 443/16 («Lex» nr 2166416).

ubezpieczającego (tak aby spełnić warunek niezwłoczności), musi być relatywnie krótki – cztery, maksymalnie siedem dni. Jeżeli natomiast informacje wysyłane będą w terminach wcześniejszych (np. 21 lub więcej dni przed upływem 12 miesięcy, na który została zawarta umowa), wskazane terminy ulegać będą przedłużeniu.

Wysłanie ubezpieczającemu informacji stanowi istotny element regulacji dotyczących ograniczania zjawiska tzw. podwójnego ubezpieczenia OC. Informacja ma służyć ubezpieczającemu w podjęciu decyzji, czy chce zawrzeć kolejną umowę z ubezpieczycielem, czy też ją wypowiedzieć. W drugim przypadku ubezpieczający musi mieć zagwarantowaną realną możliwość na złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (przy czym zgodnie z nowym art. 18 ust. 3 oświadczenie takie jest złożone z chwilą nadania przesyłki listowej w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów prawa pocztowego, tak aby ubezpieczyciel nie zażądał od niego składki ubezpieczeniowej za okres, w którym ponosiłby odpowiedzialność w razie nieuzyskania informacji o wypowiedzeniu umowy). Ostatecznie problemu w dochowaniu warunku „niezwłoczności” upatrywać więc należy nie tyle w rozwiązaniach wewnętrznych przyjętych przez ubezpieczycieli, ile w rzeczywistym czasie doręczania korespondencji przez operatorów pocztowych.

Po czwarte, kilka słów komentarza poświęcić należy zagadnieniu formy przekazania informacji, o których mowa w art. 28 u.u.o. Informacje te mogą zostać przekazane w postaci elektronicznej²² lub w formie pisemnej, w sposób umożliwiający niezwłoczne poinformowanie ubezpieczającego.

Odnosnie do postaci elektronicznej, ubezpieczający musi wyrazić zgodę na składanie mu takich oświadczeń przy zawarciu umowy. Czy jednak wysłanie informacji ubezpieczającemu w postaci elektronicznej, jeżeli ubezpieczający wyraził zgodę na składanie mu oświadczeń w takiej postaci dopiero po zawarciu umowy ubezpieczenia, będzie oznaczało

²² To jest przy wykorzystaniu środka komunikacji elektronicznej, jeżeli przy zawarciu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczający wyraził zgodę na składanie mu oświadczeń w takiej postaci.

spełnienie przez zakład ubezpieczeń obowiązku wysłania informacji? Co prawda ustawodawca w nowym art. 28 ust. 1d pkt 1 wskazuje, że zgoda na przesyłanie informacji powinna być wyrażona „przy” zawieraniu umowy, to nie ma – naszym zdaniem – przeszkód, aby zgoda taka wyrażona została po zawarciu umowy, choć normą powinno być przekazanie zgody właśnie najpóźniej w momencie zawarcia umowy. Jednakże skoro dopuszczona została możliwość wyrażenia takiej zgody przy zawarciu umowy, to tym bardziej ubezpieczający może wyrazić ją już po nawiązaniu stosunku obligacyjnego z ubezpieczycielem (*a maiori ad minus*). W przeciwnym razie ubezpieczający, który byłby zainteresowany taką formą kontaktu z ubezpieczycielem, zostałby pozbawiony możliwości jej zainicjowania (szczególnie w sytuacji, kiedy do zawarcia umowy dochodziłoby na skutek działania klauzuli prolongacyjnej z art. 28 ust. 1) bądź możliwość ta byłaby znacznie ograniczona. Stąd wyrażenie omawianej zgody już po zawarciu umowy traktować należy jako element swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.) w zakresie obowiązków stron umowy, która – mimo licznych ograniczeń ustawowych – znajduje przecież zastosowanie także do umów ubezpieczenia obowiązkowego. Nadto, rozwiązanie takie sprzyja uproszczeniu obrotu ubezpieczeniowego i jest korzystne dla ubezpieczycieli (redukcja kosztów doręczania informacji). Wreszcie wyrażenie zgody już po zawarciu umowy w żaden sposób nie narusza interesów ubezpieczających – decyzja o zainicjowaniu kontaktów z ubezpieczycielem przy wykorzystaniu tej formy komunikacji zależy wyłącznie od samego ubezpieczającego.

Nadto warto postawić pytanie, czy zakład ubezpieczeń może wysłać ubezpieczającemu informacje w formie pisemnej, jeśli ubezpieczający przy zawarciu umowy ubezpieczenia wyraził zgodę na składanie mu oświadczeń w postaci elektronicznej. Nowelizacja ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie ustanowiła w tym zakresie żadnych ograniczeń. W szczególności ustawa ta nie wskazuje, że wybór formy elektronicznej oznacza wyłączenie możliwości przesyłania informacji w formie pisemnej²³. Wyrażenie zgody na przekazywanie informacji

²³ Takie zastrzeżenie może zostać jednak zawarte w samym oświadczeniu ubezpieczającego – jeżeli oświadczenie takowe zostanie przyjęte przez ubezpieczyciela,

drogą elektroniczną traktować należy jako poszerzenie możliwych form składania oświadczeń woli (lub wiedzy) przez ubezpieczyciela w stosunku do ubezpieczającego.

Po piąte, przyjąć należy, że ubezpieczyciele mogą wysyłać informacje z art. 28 u.u.o. także za pośrednictwem swoich agentów. Zgodnie z art. 4 pkt 1 u.p.u. agent wykonuje czynności w imieniu lub na rzecz zakładu ubezpieczeń, polegające między innymi na uczestniczeniu w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia. Oznacza to, że oświadczenia woli składane są przez agenta ubezpieczeniowego w imieniu ubezpieczyciela. Doręczanie informacji przez agenta z pewnością mieści się w zakresie uczestniczenia w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia OC. Przekazywanie informacji przez agenta może okazać się korzystne dla ubezpieczyciela ze względu na możliwość pozyskania potwierdzenia doręczenia (odbioru) informacji ubezpieczającemu, a tym samym potwierdzenia wykonania obowiązków wynikających z art. 28 ust. 1b²⁴. Ważne jest zachowanie czternastodniowego terminu na dokonanie tej czynności, a w przypadku informacji w formie pisemnej (należy przyjąć, że w takiej formie informacje doręczać będą agenci) także kryterium „niezwłoczności” poinformowania. Samo znaczenie słowa „wysłać” obejmuje zarówno „zlecić komuś, żeby udał się dokądś w jakimś celu”, jak i „przekazać coś komuś za pośrednictwem poczty, urządzeń technicznych lub jakiejś osoby”²⁵. Stąd, w świetle językowego znaczenia pojęcia „wysłać”, jak i wspomnianego art. 4 pkt 1 u.p.u., ubezpieczyciel może posługiwać się agentami w celu doręczania informacji, o których mowa w art. 28 ust. 1b. Ubezpieczyciel powinien jednak wdrożyć odpowiednie procedury nadzoru oraz weryfikacji przekazywania informacji z art. 28 ust. 1b za pośrednictwem agentów.

to należałoby uznać, że strony wyłączyły możliwość składania oświadczeń w formie pisemnej.

²⁴ Agenci mogą uzyskiwać potwierdzenie przekazania informacji wraz z oświadczeniem o zapoznaniu się z nią przez ubezpieczającego.

²⁵ Według *Słownika języka polskiego PWN* (<http://sjp.pwn.pl/sjp/wyslac-I;2540662.html>, dostęp 7 maja 2017 r.).

Wreszcie powstaje pytanie o wykonywanie obowiązków informacyjnych w przypadku umowy ubezpieczenia zawartej na cudzy rachunek – czy w takim przypadku adresatem informacji powinien być ubezpieczający czy ubezpieczony? W świetle wcześniejszych wywodów przyjąć trzeba, że zakład ubezpieczeń powinien przekazywać informacje ubezpieczającemu, który następnie powinien udostępnić je ubezpieczonemu, w szczególności jeżeli ponosi on ciężar finansowania składki.

5. PROBLEM PODWÓJNEGO UBEZPIECZENIA OC (ART. 28A U.U.O.)

Ubezpieczenie podwójne występuje w sytuacji, w której ten sam przedmiot ubezpieczenia jest objęty ochroną ubezpieczeniową od tego samego ryzyka w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń, na ten sam okres ubezpieczenia²⁶. W doktrynie nie ma natomiast zgody co do tego, czy ubezpieczenie podwójne jest synonimem ubezpieczenia wielokrotnego. Część autorów przyjmuje, że tak właśnie jest²⁷. Z kolei inni podnoszą, że z ubezpieczeniem wielokrotnym mamy do czynienia, kiedy ubezpieczenie tego samego interesu ubezpieczeniowego od tego samego niebezpieczeństwa u dwóch ubezpieczycieli powoduje, że ubezpieczenia wzajemnie się uzupełniają²⁸. Ubezpieczenie takie – podobnie jak tzw. nadubezpieczenie²⁹ – nie jest przez prawo zabronione. Trzeba jednak pamiętać, że ubezpieczenie wielokrotne jest często rezultatem intencjonalnego działania ubezpieczającego (ubezpieczonego), który w ten sposób uzyskać może uzupełniające się zakresem ochrony umowy

²⁶ Problem ubezpieczenia podwójnego nie pojawia się w ubezpieczeniach osobowych, których przedmiotem są dobra osobiste, a więc wartości niemierzalne w pieniądzu, i w których świadczenie ubezpieczyciela nie ma charakteru odszkodowawczego.

²⁷ Por. zwłaszcza J. ŁOPUSKI, *Podwójne ubezpieczenie*, [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, III, red. A. WĄSIEWICZ, Bydgoszcz 1997, s. 118, czy E. KOWALEWSKI, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, red. E. KOWALEWSKI, Bydgoszcz-Toruń 2006, s. 218-219.

²⁸ Por. M. KRAJEWSKI, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016 («Legalis», komentarz do art. 824¹, pkt IV.2).

²⁹ Przez to pojęcie rozumieć należy sytuację, w której suma ubezpieczenia jest wyższa niż rzeczywista wartość przedmiotu ubezpieczenia.

ubezpieczenia (np. umowy obejmują różne rodzaje ryzyka bądź jedno z ubezpieczeń jest ubezpieczeniem nadwyżkowym, które eliminuje niedoubezpieczenie). Trzeba jednak pamiętać, że kanwą do rozważań na temat istoty ubezpieczenia podwójnego czy wielokrotnego jest przede wszystkim art. 824¹ k.c. i kwestia sum ubezpieczenia, a nie przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Nadto, większość doktryny skłania się raczej ku wnioskowi, że brak jest podstaw do utrzymywania wskazanego podziału³⁰.

Jednakże na gruncie ubezpieczeń obowiązkowych, zwłaszcza ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, omawiane zagadnienie jest zazwyczaj utożsamiane z problemem opłacania dwu składek, który pojawia się przede wszystkim w sytuacji nabycia używanego pojazdu na rynku wtórnym (jego rozwiązaniu miał docelowo służyć art. 28a u.u.o.). Z tych względów kwestie doktrynalne dotyczące ubezpieczenia podwójnego czy wielokrotnego mają tu charakter wtórny. Przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w przeciwieństwie do przepisów kodeksu cywilnego w ogóle nie posługują się tymi pojęciami. Na marginesie pragniemy zaś zauważyć, że naszym zdaniem terminy te należy ze sobą utożsamiać.

Zgodnie z art. 28a ust. 1 u.u.o., jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego w tym samym czasie jest ubezpieczony w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń, przy czym co najmniej jedna z umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta w trybie art. 28 ust. 1 (ustawowa klauzula prolongacyjna), umowa zawarta w tym trybie może zostać przez niego wypowiedziana na piśmie. Przepis ten miał stanowić rozwiązanie problemu tzw. podwójnego ubezpieczenia w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przed e wszystkim udzielić należy odpowiedzi na pytanie, co oznacza ustawowe określenie „w tym samym czasie”. Inaczej mówiąc, czy posiadacz pojazdu jest w tym samym czasie ubezpieczony w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń, jeżeli zawarł dwie lub więcej umowy

³⁰ Zamiast wielu por. D. FUCHS, *Podwójne (wielokrotne) ubezpieczenie ‘de lege lata’ oraz ‘de lege ferenda’*, «Przegląd Prawa Handlowego» 6/2006, s. 24-25.

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, przy czym każda z tych umów została zawarta na inny okres ubezpieczenia, czy też posiadacz pojazdu jest w tym samym czasie ubezpieczony w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń w przypadku, gdy zawarł dwie lub więcej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z tym samym okresem ubezpieczenia.

Niestety, właśnie problem interpretacji pojęcia „czas ubezpieczenia” dobitnie pokazuje, że omawiany przepis zredagowany został w sposób nieprawidłowy, podobnie zresztą jak art. 824¹ § 2 k.c. Jak już wskazano, z ubezpieczeniem podwójnym mamy do czynienia, kiedy ubezpieczono przedmiot ubezpieczenia od tego samego niebezpieczeństwa na ten sam okres u dwóch lub więcej ubezpieczycieli – definicja taka znajduje się w art. 303 § 1 kodeksu morskiego³¹. Szczególnie istotne jest tu kryterium „tego samego okresu ubezpieczenia” – chodzi tu o materialny okres ubezpieczenia, czyli okres, w którym ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia³². Ubezpieczenie podwójne wystąpi więc, jeżeli ubezpieczający „X” zawrze umowę ubezpieczenia OC dotyczącą pojazdu „Y” na materialny okres ubezpieczenia od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. z ubezpieczycielem „A” oraz analogiczną umowę z ubezpieczycielem „B”, przy czym jedna z tych umów może (ale nie musi) być zawarta w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o.

Tymczasem art. 28a ust. 1 u.u.o. posługuje się – identycznie jak art. 824¹ § 2 k.c. – nieprecyzyjnym pojęciem „ubezpieczenia w tym samym czasie”. Co więcej, przepis ten mówi o ubezpieczeniu posiadacza pojazdu w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń, ale nie precyzuje – w przeciwieństwie do art. 303 § 1 k.m. – czy chodzi tu o ubezpieczenie dotyczące tego samego pojazdu, czy różnych pojazdów. Z wykładni celowościowej przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że chodzi

³¹ Ustawa z 18 września 2001 r. – Kodeks morski (tekst jedn.: Dz. U z 2016 r. poz. 66 ze zm.); dalej: k.m.

³² Wyróżniamy bowiem różne okresy ubezpieczenia, a mianowicie okres formalny (okres obowiązywania umowy), materialny (okres odpowiedzialności ubezpieczyciela) oraz techniczny (okres, za który pobrano składkę) – por. E. KOWALEWSKI, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, red. E. KOWALEWSKI, Bydgoszcz-Toruń 2006, s. 190.

tu o ten sam pojazd, choć możliwa jest, naszym zdaniem, przeciwna interpretacja tego przepisu.

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, kiedy zestawimy art. 28a ust. 1 z art. 28a ust. 3 u.u.o. Paradoksalnie to w art. 28a ust. 3 u.u.o. ustawodawca w bardziej prawidłowy sposób ujął ubezpieczenie podwójne, niestety ograniczając się do sytuacji, w której ubezpieczenie takie dotyczy jednego ubezpieczyciela. Wspomniany przepis stanowi, że w sytuacji, gdy doszło do zawarcia kilku umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w odniesieniu do tego samego pojazdu mechanicznego, z tym samym okresem ubezpieczenia z jednym zakładem ubezpieczeń, wówczas temu zakładowi ubezpieczeń należy się składka ubezpieczeniowa z tytułu jednej umowy ubezpieczenia. Mamy więc to samo niebezpieczeństwo (ryzyko), jakim jest odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu, ten sam pojazd i ten sam – oznaczony z użyciem prawidłowej terminologii – okres ubezpieczenia. Na marginesie zauważyć należy, że art. 28a ust. 3 u.u.o. wydaje się dotyczyć wszystkich sytuacji, w których mamy do czynienia z ubezpieczeniem podwójnym. W przeciwieństwie do art. 28a ust. 1 u.u.o., nie odnosi się on *expressis verbis* do sytuacji, w której do zawarcia jednej z umów doszło w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o.

Mając na uwadze zasady poprawnej wykładni tekstu aktu prawnego, wyrażające się w zakazie nadawania różnym pojęciom tych samych znaczeń, nie można utożsamiać pojęcia „ubezpieczenia w tym samym czasie” z pojęciem „tego samego okresu ubezpieczenia”. Pierwsze z nich jest bowiem pojęciem znacznie szerszym. W przeciwieństwie od „okresu ubezpieczenia”, odnosi się ono do niesprecyzowanej przez ustawodawcę zbieżności ubezpieczenia OC w czasie. Inaczej mówiąc, nie musi w omawianym przypadku zachodzić pełna zbieżność okresów ubezpieczenia – wystarczy, że ubezpieczenia pokrywają się czasowo, nawet w nieznacznym zakresie. Jest to najwyżej quasi-podwójne ubezpieczenie, gdyż odnosi się tylko do pewnej zbieżności czasowej umów ubezpieczenia. Co więcej, ustawa mówi o „byciu ubezpieczonym” w dwóch lub więcej zakładach ubezpieczeń. Nie jest więc jasne, czy ustawodawcy chodzi tu o formalny okres ubezpieczenia (tj. od chwili zawarcia umowy ubezpieczenia), czy okres materialny (okres

odpowiedzialności ubezpieczyciela). Racjonalne wydaje się przyjęcie drugiego rozwiązania – tak, naszym zdaniem, należy rozumieć „bycie ubezpieczonym” na gruncie art. 28a ust. 1 u.u.o. (chodzi więc o „posiadanie aktywnej” ochrony ubezpieczeniowej).

W rezultacie wystarczy właśnie niewielka czasowa zbieżność ubezpieczeń OC, aby ubezpieczający był uprawniony do wypowiedzenia umowy, która zawarta została w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. Rozwiązanie takie ocenić należy zdecydowanie krytycznie, bowiem zamiast rzeczywiście rozwiązać problem podwójnego ubezpieczenia *sensu stricto*, umożliwia ubezpieczającym niemal niczym nieograniczone wypowiedzanie umów ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych³³. Stąd, zamiast rzeczywiście chronić interesy ubezpieczających, nowy art. 28a ust. 1 u.u.o. stał się *de facto* narzędziem w „wojnie cenowej” ubezpieczycieli na rynku obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych – chodzi oczywiście o celowe wypowiedzanie umów z powodu znalezienia tańszej oferty. Należy wyrazić pogląd, że odmienne rozumienie art. 28a ust. 1 u.u.o. (tzn. ograniczenie jego stosowania tylko do przypadku pokrywania się okresów ubezpieczenia „co do dnia”) prawdopodobnie zostałyby uznane – w szczególności przez organ nadzoru czy instytucje ochrony konsumenta – za próbę obejścia nowych uregulowań dotyczących problemu podwójnego ubezpieczenia OC.

Zaskakujące jest, że ustawodawca nie przewidział żadnego terminu na złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W rezultacie umowa zawarta w trybie ustawowej klauzuli prolongacyjnej może zostać wypowiedziana w każdym czasie, i to ze skutkiem natychmiastowym (tj. z chwilą złożenia oświadczenia, przy czym zastosowanie znajdzie tu również „zasada stempla pocztowego”), co wynika wprost z art. 33 pkt 10 u.u.o. Z tych względów, zamiast chronić interesy ubezpieczających, omawiany przepis stał się narzędziem konkurowania o klienta, gdyż w łatwy sposób pozwala na „przejęcie” klienta innego zakładu ubezpieczeń. Wreszcie,

³³ Co zostało szybko zauważone nie tylko w doktrynie prawa ubezpieczeniowego – por. *Jak prosto zmienić ubezpieczyciela*, «Rzeczpospolita» z 17 kwietnia 2013 r. (Prawo Co Dnia).

po raz kolejny postawić można pytanie, dlaczego ustawodawca w tak istotny sposób różnicuje sytuację ubezpieczających w ubezpieczeniach obowiązkowych oraz dobrowolnych.

Na zakończenie należy jeszcze wskazać, że ustawodawca nie przewidział w art. 28a ust. 1 u.u.o. możliwości wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC w sytuacji, kiedy do quasi-podwójnego ubezpieczenia nie dochodzi z zastosowaniem art. 28 ust. 1 u.u.o., ani też możliwości wypowiedzenia umowy zawartej bez wykorzystania ustawowej klauzuli prolongacyjnej. Rozwiązanie takie uznać należy za niezasadne i zaskakujące. Ubezpieczający, w przypadku ubezpieczenia podwójnego (czy nawet quasi-podwójnego), powinien mieć zagwarantowany swobodny wybór odnośnie do możliwości wypowiedzenia umowy. Inaczej mówiąc, powinien być uprawniony do wypowiedzenia którejkolwiek umowy wedle swojego uznania, byle spełniony był obowiązek ubezpieczenia. Może się przecież zdarzyć, że umowa zawarta w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. będzie dla ubezpieczającego bardziej korzystna (np. niższa składka, bardziej optymalne zniżki za tzw. bezszkodowość itp.). Jednakże, chcąc uniknąć konieczności opłacania dwu lub więcej składek, ubezpieczający jest niejako zmuszony do wypowiedzenia umowy korzystniejszej dla siebie. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie takiego ograniczenia możliwości zakończenia jednej z umów ubezpieczenia.

Zgodnie ze wspomnianym już art. 28a ust. 3 u.u.o., w sytuacji gdy doszło do zawarcia kilku umów ubezpieczenia, w odniesieniu do tego samego pojazdu, z tym samym okresem ubezpieczenia z jednym zakładem ubezpieczeń, wówczas temu zakładowi ubezpieczeń należy się składka ubezpieczeniowa z tytułu jednej umowy ubezpieczenia. Czy w powyższym przypadku ubezpieczyciel udziela jednak ochrony ubezpieczeniowej w ramach każdej z tych umów, czy tylko z tej umowy, za którą przysługuje mu składka? Otóż w sytuacji, kiedy do ubezpieczenia, o którym mowa w art. 28a ust. 3 u.u.o., nie dochodzi w trybie ustawowej klauzuli prolongacyjnej, sytuacja wydaje się klarowna. Artykuł 39 ust. 1 u.u.o. stanowi bowiem, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się z chwilą zawarcia umowy i zapłacenia składki ubezpieczeniowej lub jej pierwszej raty, z zastrzeżeniem ust. 1a, 2 i 3

tego przepisu. Aby ubezpieczyciel udzielał ochrony ubezpieczeniowej, spełnione muszą być kumulatywnie dwie przesłanki – zawarcie umowy oraz opłacenie składki. Skoro składki nie opłacono (ubezpieczyciel nie będzie zresztą w takim przypadku żądać jej zapłaty), nie spełniono jednej z koniecznych przesłanek „uruchomienia” odpowiedzialności ubezpieczyciela; *ergo* odpowiedzialność w ogóle nie powstaje.

Sytuacja komplikuje się, kiedy do ubezpieczenia podwójnego, o którym mowa w art. 28a ust. 3 u.u.o., dochodzi w trybie zastosowania ustawowej klauzuli prolongacyjnej. W tym przypadku ustawodawca przewidział wyjątek od reguły z art. 39 ust. 1 u.u.o.³⁴ Zgodnie bowiem z ust. 1a tego przepisu, w razie zawarcia umowy, o której mowa w art. 28 ust. 1, odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń powstaje z chwilą jej zawarcia. Powstanie odpowiedzialności, podobnie jak samo zawarcie nowej umowy ubezpieczenia, zachodzi tu z mocy samego prawa i nie jest uzależnione od opłacenia składki. Co więcej, zgodnie z art. 28a ust. 2, w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zgodnie z ust. 1, zakład ubezpieczeń może żądać zapłaty składki ubezpieczeniowej za okres, przez który ponosił odpowiedzialność. Wskazany przepis mówi wyraźnie, że ubezpieczyciel „może” żądać zapłaty składki. Oznacza to, że w takim przypadku konieczność zapłaty składki zależy *de facto* od decyzji ubezpieczyciela. Jeżeli ubezpieczający wypowie umowę ubezpieczenia zawartą w trybie art. 28 ust. 1 z tym samym ubezpieczycielem, z którym zawarł w innym trybie umowę ubezpieczenia tego samego pojazdu na ten sam okres ubezpieczenia, należy przyjąć, że ubezpieczycielowi nie przysługuje roszczenie o zapłatę składki. Artykuł 28a ust. 3 uznać trzeba bowiem za przepis o charakterze *lex specialis* względem uregulowań zawartych w ust. 1 i 2. Jak już wcześniej wskazano, przepis ten nie różnicuje sytuacji, w jakich dochodzi do ubezpieczenia podwójnego z tym samym ubezpieczycielem. Dotyczy on zawarcia umowy na ten sam okres ubezpieczenia,

³⁴ Por. więcej na temat powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela D. FUCHS, *Odpowiedzialność ubezpieczyciela w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na tle orzecznictwa sądowego*, «Zeszyty Prawnicze» 7.1/2007, s. 140 i n., oraz D. MAŚNIAK, [w:] *Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych...* («Lex/el.»), komentarz do art. 39, pkt 1 i n.).

a nie posiadania ubezpieczenia w tym samym czasie. Jest więc regulacją o węższym zakresie.

Dodatkowo (*a contrario* do wcześniejszych wywodów) można argumentować, że jeżeli do quasi-podwójnego ubezpieczenia z tym samym ubezpieczycielem dojdzie „w tym samym czasie”, a nie „w tym samym okresie ubezpieczenia”, to ubezpieczyciel będzie mógł żądać zapłaty składki na podstawie art. 28a ust. 2 u.u.o. Artykuł 28a ust. 3 u.u.o. dotyczy zbieżności okresów ubezpieczenia, a nie każdej – nawet minimalnej – zbieżności ubezpieczeń w czasie.

W świetle powyższych uwag, jeżeli umowa ubezpieczenia zawarta w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. spełnia przesłanki ubezpieczenia podwójnego z art. 28a ust. 3 u.u.o., to ubezpieczyciel udziela ochrony z mocy samego prawa, bez obowiązku zapłaty składki przez ubezpieczającego (o ile oczywiście ta umowa nie zostanie uznana za umowę „składkową”). Jeżeli dochodzi do quasi-podwójnego ubezpieczenia z tym samym ubezpieczycielem, tj. takiego, które nie spełnia wymagań z art. 28a ust. 3 u.u.o., należy przyjąć, że ubezpieczycielowi przysługuje roszczenie o zapłatę składki, w tym także w przypadku wypowiedzenia umowy na podstawie art. 28a ust. 1 u.u.o. Wskazane rozwiązanie, jako pochodna błędnego uregulowania problemu ubezpieczenia podwójnego *sensu stricto*, ocenić należy krytycznie, jako niepotrzebnie komplikującą praktykę i obrót ubezpieczeniowy.

Kolejnym pytaniem związanym z art. 28a ust. 3 u.u.o. jest, czy zakład ubezpieczeń może wskazać umowę ubezpieczenia, za którą należy mu się składka. Niestety, ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych całkowicie pozbawiona jest regulacji w tym zakresie. Należy zauważyć, że wybór umowy, za którą ubezpieczycielowi należeć się będzie składka, może być oczywistym zarzewiem sporu z ubezpieczającym. Naturalne jest, że jedna strona będzie chciała otrzymywać składkę jak najwyższą, a druga z kolei – płacić jak najniższą. Oczywiście najbardziej pożądanym rozwiązaniem jest wzajemne ustalenie ubezpieczyciela i ubezpieczającego, z tytułu której umowy ubezpieczycielowi należy się składka. W każdym razie zasadne jest wystąpienie przez ubezpieczyciela do ubezpieczającego – choć możliwe wydaje się też wystąpienie ubezpieczającego do ubezpieczyciela – z propozycją wyboru umowy, z powołaniem się na

przepis art. 28a ust. 3 u.u.o. Propozycja taka, stanowiąca *de facto* ofertę zawarcia porozumienia w rozumieniu art. 66 k.c. (a więc „umowy odnośnie do wyboru umowy”) mogłaby zawierać:

1. wskazanie konkretnej umowy przez ubezpieczyciela z jednoczesnym zapytaniem o akceptację wyboru tej umowy przez ubezpieczającego (rozwiązanie takie może jednak spotkać się z negatywną reakcją Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) czy Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) jako narzucające ubezpieczającemu konkretną umowę);

2. wskazanie wszystkich umów wiążących ubezpieczyciela i ubezpieczającego z zapytaniem o wybór tej, która będzie umową „składkową”.

W braku wskazanego porozumienia nie jest jasne, kto ma dokonać wyboru i w jaki sposób rozstrzygnąć spór między ubezpieczycielem i ubezpieczającym w tym zakresie. Mając na uwadze zasadę ochrony interesów słabszej strony stosunku ubezpieczenia oraz dominujące „prokonsumenckie” podejście do problemu ubezpieczenia podwójnego, jednostronny wybór umowy przez ubezpieczyciela mógłby zostać uznany za niedozwolony, a nawet bezprawny.

Powstaje też pytanie o kryterium wyboru umowy. Można tu postulować różne rozwiązania. Przykładowo, pierwszeństwo przed umową zawartą w trybie art. 28 ust. 1 u.u.o. należałoby dać umowie zawartej w trybie ofertowym czy w drodze negocjacji. Można też zaproponować wybór tej umowy, która z punktu widzenia jej parametrów finansowych (zniżki, zwwyżki itp.) najlepiej odpowiada charakterystyce ubezpieczającego na dzień dokonywania wyboru.

Wreszcie postawić należy pytanie, czy przepis art. 28a ust. 3 u.u.o. ma zastosowanie tylko w przypadku, gdy wszystkie umowy ubezpieczenia zostały zawarte z tym samym ubezpieczającym, a jeśli nie, to czy wskazanie umowy ubezpieczenia, za którą zakładowi ubezpieczeń należy się składka, wymaga uzgodnienia z ubezpieczającymi bądź uzgodnienia między ubezpieczającymi. Otóż art. 28a ust. 3 u.u.o. – w przeciwieństwie do art. 28a ust. 1 u.u.o. – nie mówi o tym samym posiadaczu pojazdu mechanicznego. Odwołując się do pierwszeństwa wykładni językowej przy interpretacji ustawy, należałoby przyjąć, że analizowany przepis dotyczy także sytuacji, w której nie występuje tożsamość ubezpieczających. Skoro

tak, to rzeczywiście ubezpieczający winni ustalić (między sobą), która umowa będzie umową „składkową”, a następnie poczynić analogiczne ustalenia z ubezpieczycielem.

Oczywiście rozwiązanie takie może prowadzić do znaczących utrudnień. Przykładowo, ubezpieczający mogą w ogóle nie wiedzieć, że zawarli „równoległe” umowy ubezpieczenia OC dotyczące tego samego pojazdu. Trzeba mieć na uwadze, że celem ubezpieczenia OC jest ochrona ubezpieczającego przed powstaniem pasywów wynikających z konieczności zapłaty odszkodowania w wyniku zdarzenia objętego treścią tej umowy³⁵. W przypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, „zakres” ubezpieczenia jest identyczny dla wszystkich ubezpieczających – zgodnie bowiem z art. 9 u.u.o. umowa ubezpieczenia obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków (oraz szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność). Skoro tak, to interes majątkowy jest w każdej umowie ubezpieczenia OC tożsamy. Nie możemy więc przyjąć, że w przypadku umów ubezpieczenia OC zawartych przez różnych ubezpieczających dochodzi do różnicowania interesów majątkowych, które wyłączałyby ubezpieczenie podwójne³⁶.

Jako argument posiłkowy można tu powołać stanowisko, zgodnie z którym obowiązek ubezpieczenia obciąża posiadacza zależnego, w sytuacji, w której posiadacz samoistny oddał mu pojazd w posiadanie

³⁵ Por. A. RACZYŃSKI, *Czy istnieje potrzeba wyodrębnienia regulacji dotyczącej ubezpieczenia OC?*, [w:] *O potrzebie polskiego kodeksu ubezpieczeń*, red. E. KOWALEWSKI, Toruń 2009, s. 221-222.

³⁶ Por. uchwałę SN z 30 listopada 2005 r., III CZP 96/05 («OSNC» 10/2006, poz. 164) dotyczącą omawianego zagadnienia (ale na gruncie kodeksu cywilnego), w której stwierdzono, że zakaz wypłaty podwójnej sumy ubezpieczenia, określony w art. 824¹ § 2 k.c. i art. 8 ust. 1 nieobowiązującej już ustawy z 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn.: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.), nie dotyczy sytuacji, w której interesy majątkowe ubezpieczonych, będące przedmiotem ubezpieczenia, są różne, nawet jeżeli odnoszą się do tego samego dobra majątkowego.

zależne³⁷. Zgodnie z argumentacją przedstawioną przez SN, w omawianym przypadku konieczne jest zawarcie jednej tylko umowy ubezpieczenia (a więc i opłacanie jednej składki), właśnie przez posiadacza zależnego. W rezultacie, „dodatkowe” umowy ubezpieczenia nie są potrzebne.

Niemniej nie wyłączamy także przeciwstawnej interpretacji art. 28a ust. 3 u.u.o., zgodnie z którą nie znajdzie on zastosowania w braku tożsamości podmiotów ubezpieczających. Wydaje się jednak, że rozwiązanie takie – jako niekorzystne dla ubezpieczających i „antykonsumenckie” – nie znalazłoby większego poparcia w instytucjach rynku ubezpieczeniowego.

6. PODSUMOWANIE

Przepisy art. 28 oraz 28a u.u.o. mają szczególne znaczenie dla obrotu ubezpieczeniowego. Są one jednak dalekie od ideału. Dlatego ingerencja ustawodawcy wydaje się konieczna w celu eliminacji przedstawionych w niniejszym artykule wątpliwości. W tym zakresie postawić można następujące postulaty *de lege ferenda*.

Po pierwsze, należy ostatecznie przesądzić, że uprawnienia oraz obowiązki płynące z art. 28 oraz 28a u.u.o. dotyczą ubezpieczającego.

Po drugie, konieczne jest doprecyzowanie sposobu wykonywania obowiązków informacyjnych związanych z zawarciem umowy w trybie ustawowej klauzuli prolongacyjnej.

Po trzecie, gruntownej reformie poddać należy art. 28a – chodzi tu przede wszystkim o rozważenie możliwości wprowadzenia terminu na wypowiedzenie umowy oraz wypowiedzenia umowy niezawartej w ramach mechanizmu z art. 28 ust. 1 u.u.o.

Ponadto na nowo określić trzeba zasady postępowania w przypadku „podwójnego ubezpieczenia” w tym samym zakładzie ubezpieczeń.

³⁷ Por. uchwała (7s) SN z 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 («OSNC» 10/2005, poz. 166).

Wreszcie ustawodawca winien precyzyjnie określić, czy art. 28 winien odnosić się do ubezpieczenia „w tym samym czasie” czy „w tym samym okresie”.

Uwzględnienie powyższych postulatów powinno – naszym zdaniem – przyczynić się do zwiększenia spójności uregulowań prawnych w zakresie ubezpieczeń obowiązkowych.

O POTRZEBIE ZMIAN ART. 28 I 28A USTAWY O UBEZPIECZENIACH
OBOWIĄZKOWYCH

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia kluczowych zagadnień związanych z prawidłową wykładnią art. 28 i 28a u.u.o., a także podniesienie postulatów *de lege ferenda* dotyczących ich reformy. Wskazane przepisy regulują wyjątkowo istotną dla praktyki ubezpieczeniowej problematykę prolongowania *ex lege* umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz tzw. ubezpieczenia podwójnego. W pierwszej części artykułu wyjaśniono kwestie natury terminologicznej. Następnie autorzy poddają analizie ustawową klauzulę prolongacyjną oraz związane z nią prawo do wypowiedzenia umowy, a także obowiązki informacyjne ciążące na zakładzie ubezpieczeń. Druga część artykułu poświęcona jest obowiązującym od lutego 2012 r. rozwiązaniom dotyczącym właśnie problemu ubezpieczenia podwójnego. Autorzy przedstawiają wiele problemów związanych z wykładnią i stosowaniem przepisu art. 28a. Wreszcie, w podsumowaniu wskazano możliwe zmiany omówionych regulacji.

REMARKS ON THE NEED TO REFORM ART. 28 AND 28A
OF THE POLISH COMPULSORY INSURANCE ACT

Summary

The aim of this article is to present key issues relating to the correct interpretation of Articles 28 and 28a of the Polish compulsory insurance

act, and to present postulates for their amendment. These provisions regulate very important questions concerning the *ex lege* prolongation of compulsory motor insurance and double insurance contracts. The first part of the article clarifies certain terminological issues. Next the authors analyse the statutory prolongation clause and the related right to terminate an insurance contract, as well as the insurance company's duty to inform the holder of the contract of its decision. The article's second part is on the new arrangements for the issue of double (multiple) insurance in force since February 2012. The authors present a number of problems relating to the interpretation and application of Art. 28a. Finally, in the summary, they present some changes which could be brought into these regulations.

Słowa kluczowe: ubezpieczenia obowiązkowe; ubezpieczenie podwójne; klauzula prolongacyjna; wypowiedzenie umowy ubezpieczenia.

Keywords: compulsory insurance; double insurance; prolongation clause; insurance contract termination.

Literatura:

- DĄBROWSKA A., *Wybrane problemy dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na tle przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK – cd.*, «Monitor Ubezpieczeniowy» 51/2012, s. 33-37.
- FUCHS D., *Odpowiedzialność ubezpieczyciela w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na tle orzecznictwa sądowego*, «Zeszyty Prawnicze» 7.1/2007, s. 123-145.
- FUCHS D., *Podwójne (wielokrotne) ubezpieczenie de lege lata oraz de lege ferenda*, «Przegląd Prawa Handlowego» 6/2006, s. 24-29.
- Jak prosto zmienić ubezpieczyciela*, Rzeczpospolita z 17 kwietnia 2013 r.
- Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. KSIĘŻAK, M. PYZIAK-SZAFNICKA Warszawa 2014.
- Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Prawo ubezpieczeń gospodarczych, I: Komentarz²*, red. M. SERWACH, Warszawa 2010
- KOWALEWSKI E., SANGOWSKI T., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, Warszawa 2004.

- KRAJEWSKI M., *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016.
- ŁOPUSKI J., *Podwójne ubezpieczenie*, [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, III, red. A. WĄSIEWICZ, Bydgoszcz 1997, s. 110-120.
- MIAKOWSKI J., NIEZGODA K., SKAWIŃSKI P., *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- ORLICKI M., POKRZYWNIAK J., RACZYŃSKI A., *Obowiązkowe ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych*, Bydgoszcz-Poznań 2007.
- ORLICKI M., *Ubezpieczenia obowiązkowe*, Warszawa 2012.
- Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, red. E. KOWALEWSKI, Bydgoszcz-Toruń 2006.
- RACZYŃSKI A., *Czy istnieje potrzeba wyodrębnienia regulacji dotyczącej ubezpieczenia OC?*, [w:] *O potrzebie polskiego kodeksu ubezpieczeń*, red. E. KOWALEWSKI, Toruń 2009, s. 219-231.
- Ubezpieczenia komunikacyjne*, red. S. ROGOWSKI, Warszawa 2008.
- ZIEMIAK M.P., *Zawieranie i wykonywanie umów ubezpieczenia w świetle projektu ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Wybrane zagadnienia*, «Wiadomości Ubezpieczeniowe» 1/2015, s. 15-26.
- ZIEMIAK M.P., *Strony i podmioty grupowego ubezpieczenia na życie*, [w:] *Ubezpieczenia grupowe na życie a prawo zamówień publicznych*, red. E. KOWALEWSKI, Toruń 2010, s. 93-117.